

prof. dr hab. Dariusz Szpopier
profesor zwyczajny
Katedra Historii Państwa i Prawa Polskiego
i Doktryn Polityczno-Prawnych
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

Opinia w przedmiocie spełnienia przez osiągnięcia naukowe Pana dr. Grzegorza Ławnikowicza kryteriów określonych w art. 16 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki

Przedmiotem przedstawionej przeze mnie opinii jako recenzenta w postępowaniu habilitacyjnym są osiągnięcia naukowe Wnioskodawcy – Pana dr. Grzegorza Ławnikowicza objęte treścią Jego wniosku z dnia 14 lipca 2014 roku o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego przez Radę Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

I. Sylwetka Habilitanta

Pan dr Grzegorz Ławnikowicz ukończył na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w 1994 roku z wynikiem bardzo dobrym magisterskie studia prawnicze, przedstawiając pracę magisterską z zakresu prawa zobowiązań, przygotowaną pod kierunkiem naukowym Pani prof. dr hab. Zofii Polickiewicz. Powstała ona w Zakładzie Prawa Cywilnego i opatrzona została tytułem *Wpływ zmiany stosunków na zobowiązania w świetle przepisów art. 357¹ § 1 i art. 358¹ § 3 Kodeksu cywilnego*.

Bezpośrednio po ukończeniu studiów prawniczych Habilitant został zatrudniony jako asystent na Wydziale Prawa i Administracji swojej macierzystej Uczelni, w Instytucie Historii i Teorii Państwa i Prawa, w Zakładzie Historii Doktryn Polityczno-Prawnych. Tutaj przygotowywał swoją dysertację doktorską z zatytułowaną: *Idea niezawisłości sędziowskiej w myśli prawniczej i porządku prawnym* Drugiej

Rzeczypospolitej. Funkcję promotora tej rozprawy pełnił Pan prof. dr hab. Lech Dubel, zaś w publicznej obronie rozprawy doktorskiej w charakterze recenzentów uczestniczyli: prof. dr hab. Andrzej Sylwestrzak z Uniwersytetu Gdańskiego oraz dr hab. Antoni Pieniążek, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. W dniu 15 października 2003 roku Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej nadała Panu Grzegorzowi Ławnikowiczowi stopień naukowy doktora nauk prawnych. Skutkowało to także przejściem na stanowisko adiunkta (2003 rok) w Katedrze Doktryn Polityczno-Prawnych wyżej wymienionego Uniwersytetu, które pełni do chwili obecnej.

Pan dr Grzegorz Ławnikowicz łączył, poczynając od 1996 roku, pracę w sektorze szkolnictwa wyższego publicznego z zajęciami prowadzonymi w wyższych szkołach prywatnych. Początkowo, w latach 1996-2012 była to Wyższa Szkoła Humanistyczno-Przyrodnicza w Sandomierzu (od 2005 roku był tam zatrudniony na Wydziale Prawa i Ekonomii jako adiunkt). Ponadto, głównie na podstawie umów cywilnoprawnych prowadził zajęcia dydaktyczne w Wyższej Szkole Prawa i Administracji w Lublinie, Puławskiej Szkole Wyższej, Politechnice Radomskiej, Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Zamościu, Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Zamościu, Wyższej Szkole Handlowej w Radomiu.

Należy też dodać, iż w 2001 roku Pan dr Grzegorz Ławnikowicz zdał z wynikiem ogólnym dobrym egzamin sędziowski.

II. Ocena osiągnięcia naukowego (monografii habilitacyjnej)

Pan dr Grzegorz Ławnikowicz przedstawił jako swoje osiągnięcie naukowe niezwykle obszerną monografię habilitacyjną zatytułowaną: *Między koniecznością państwa a pochwałą autorytaryzmu. Koncepcja państwa społecznego Wacława Makowskiego*, wydaną w Lublinie, w 2014 roku nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i liczącą 454 strony. Na wstępie moich rozważań poświęconych analizie tej pozycji, nie sposób nie zauważyć, iż jej Autor, podejmując się opracowania zagadnienia ujętego w tytule przedstawionej monografii, dał dowód doskonałej swej intuicji w kwestiach wyboru problemów zarówno

istotnych w kontekście potrzeby prowadzenia badań naukowych, jak też zgłębiania tych wątków ideowych, które aż do tej pory nie trafiły na warsztaty historyków badających złożone meandry myśli polityczno-prawnej, dodajmy przy tym też, polskiej. Pan dr Grzegorz Ławnikowicz podjął się zatem próby, rzecz można, w istocie prawie pionierskiej, opracowania dotychczas niezgłębianych przemyśleń oraz koncepcji jednego z najbardziej w swoim czasie rozpoznawanych polityków i prawników okresu dwudziestolecia międzywojennego – Wacława Makowskiego.

Niewątpliwie walorem recenzowanej pracy pióra dr. Grzegorza Ławnikowicza jest oparcie jej na bardzo solidnym materiale źródłowym, pozyskanym zapewne w drodze żmudnej, wieloletniej kwerendy tak bibliotecznej jak i archiwalnej. Podkreślić z uznaniem należy, iż Autorowi udało się dotrzeć nie li tylko wyłącznie do szerokiego *spectrum* publikacji Wacława Makowskiego ogłaszanych drukiem w latach, na które przypadła jego aktywność literacka, ale także do wypowiedzi mu współczesnych innych luminarzy polskiej nauki prawa, czy też do tekstów polemistów i adherentów tytułowego bohatera monografii. Rekonstrukcja zatem poglądów Wacława Makowskiego przeprowadzona została w oparciu między innymi o tytuły takich periodyków ukazujących się w pierwszej połowie XX stulecia, jak: „Nowe Państwo”, „Themis Polska”, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej”, „Gazeta Sądowa Warszawska”, „Gazeta Polska”, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” czy też o prace zwarte tego autora. Nie sposób nie wspomnieć, iż ponadto Pan dr Grzegorz Ławnikowicz dotarł do licznych aktów normatywnych i projektów aktów normatywnych, dokumentów Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej, opinii i ekspertyz prawnych, sprawozdań z szeroko rozumianej działalności Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej jak i powoływanych przez obie te Izby parlamentarne licznych komisji. Uzupełnieniem i tak już bogatego materiału źródłowego są przytaczane wspomnienia, wywiady z bohaterem monografii, czy też listy i relacje oraz przemówienia i sprawozdania prasowe. Jak się wydaje w sposób pełny Pan dr Grzegorz Ławnikowicz zapoznał się także ze spuścizną archiwalną rodziny Makowskich zdeponowaną w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, czemu dał wyraz w recenzowanej pracy.

Konstrukcyjnie monografia stanowiąca osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ust. 2 pkt. 1 *ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* autorstwa Pana dr. Grzegorza Ławnikowicza podzielona została na dwie części. Część pierwsza składa się z trzech rozdziałów i zatytułowana została: *W kierunku państwa społecznego*. Druga z kolei część, opatrzona tytułem *Państwo społeczne* jest tworzona przez dwa rozbudowane rozdziały. Obie te części poprzedza dość niekonwencjonalne *Wprowadzenie*, z dodanym podtytułem: *W poszukiwaniu elementów porządkujących narrację*, zdające się bardziej przypominać esej literacki niż standardowy *Wstęp*. Praca zamknięta została *Podsumowaniem* oraz *Wykazem bibliograficznym* jak też: *Wykazem czasopism uwzględniającym skróty zastosowane w pracy*.

Taka konstrukcja pracy habilitacyjnej jawi się co do zasady jako prawidłowa i w pełni służy zamierzonemu celowi badawczemu jaki postawił przed sobą Autor książki – odkodowanie desygnatów tworzących wizję państwa społecznego Wacława Makowskiego. Rozdział pierwszy pracy opatrzony tytułem *Życiorysy równoległe* ma z istoty rzeczy charakter wstępny. Grzegorz Ławnikowicz skupił się w jego treści na wątkach biograficznych oraz próbie ukazania działalności politycznej Wacława Makowskiego *in actu*. Czytelnik zapoznaje się tutaj nie tylko z wydarzeniami z życia osobistego Makowskiego, ale także jest on postrzegany przez pryzmat zaangażowania w sprawy publiczne i polityczne sympatie oraz antypatie. Makowski to nie li tylko wyłącznie prawnik i adwokat, ale także więzień polityczny doby schyłkowego caratu, osoba powiązana z ruchem masońskim etc. Już w dobie niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej Grzegorz Ławnikowicz stara się wyeksponować wątki prawnicze w działalności bohatera swojej książki – jego udział w pracach nad kodyfikacją prawa karnego materialnego (1932 rok), czy też w budowaniu fundamentalnych zasad procedury karnej, jak też działalność na polu prób kodyfikacyjnych prawa karnego wojskowego. Opisując także zaangażowanie Makowskiego na rzecz zmiany Konstytucji marcowej i w propagowaniu takich rozwiązań i instytucji prawnych, które stały się *signum specificum* kolejnej polskiej ustawy zasadniczej – Konstytucji kwietniowej, Grzegorz Ławnikowicz nie unikał tutaj jednak, dodajmy, drobnych potknięć. Tak jego narracji historycznej ewidentnie zaburza przemienne

wykorzystywanie czasu przeszłego i teraźniejszego; nie wiedzieć czemu Wacław Makowski: „Studia odbywał w latach 1898-1902” (s. 40), ale „[...] zawiera w 1904 r.[oku] związek małżeński z Marią Łoyko”. To tyle tytułem pewnej egzemplifikacji, chociaż nie jest to przykład jedyny i odosobniony. Dziеляcy nas od tych wydarzeń, ponad stuletni okres temporalny sam powinien narzucać Habilitantowi konieczność opisu wydarzeń w czasie przeszłym języka polskiego. Dość krytycznie oceniam także manierę nie podawania imion przy przywoływanych nazwiskach (s. 67), co sprawia, iż Czytelnik musi zastanawiać się, czy w przypadku Chomińskiego opuszczającego w 1927 roku Klub Pracy chodziło o Ludwika Chomińskiego (1890-1958) ? Pozostają dla mnie też mało zrozumianymi stawiane w toku pracy i nie udowodnione w żaden sposób hipotezy dotyczące następcy Makowskiego na stanowisku ministra sprawiedliwości w rządzie Józefa Piłsudskiego – Aleksandra Meysztowicza, który „[...] jako nieprawnik [...] nie miał faktycznie zbyt wiele do powiedzenia”. Pozycja Meysztowicza nie wynikała bowiem z tego, że nie był prawnikiem (choć studiował prawo w Krakowie jako tak zwany „student nadzwyczajny” w latach 1882-1883), ale z tego, iż był niekwestionowanym liderem niezwykle silnego i aktywnego politycznie wileńskiego środowiska zachowawczego, którego organ prasowy –popularne w całej przedwojennej Polsce „Słowo”, piórem Stanisława Cata-Mackiewicza, permanentnie wspierał sanację państwa dokonywaną przez Józefa Piłsudskiego. Przypomnieć też należy, że to między innymi Aleksander Meysztowicz wraz ze swoim starszym synem księdzem prałatem Walerianem Meysztowiczem doprowadzili do słynnego spotkania w Nieświeżu, które w konsekwencji zaowocowało pozyskaniem przez piłsudczyków dla swoich planów przynajmniej części kręgów ziemiaństwa polskiego. Nieprawdziwą, jest również postawiona teza, wyeksplikowana przez Pana dr. Grzegorza Ławnikowicza w zdaniu: „Za >>rządów<< Meysztowicza Rada Prawnicza straciła wszelkie znaczenie”. Otóż Rada Prawnicza została powołana na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 sierpnia 1926 roku w celu opiniowania na prośbę rządu projektów ustaw i rozporządzeń, w aspekcie ich konstytucyjności i zgodności z całokształtem ustawodawstwa, a także pod kątem techniki legislacyjnej. W zamierzeniach jej twórców przewidywano ją do odegrania roli czegoś w rodzaju, znanej w polskiej tradycji ustrojowej, Rady Stanu, jednak

złożonej wyłącznie z prawników. Miała być także swoistym *antidotum* na bolączki związane z funkcjonowaniem Komisji Kodyfikacyjnej, której tak ówczesna szeroka opinia publiczna jak i środowisko naukowe zarzucało nadmierną powolność w pracach, co było pochodną jej wielostopniowej struktury i tendencji do nadmiernie drobiazgowych dyskusji toczonych na poszczególnych szczeblach tej instytucji. Z urzędu przewodniczył Radzie Prawniczej minister sprawiedliwości, a zatem i Aleksander Meysztowicz, który też pełnił funkcję jej prezesa. Oceniał on funkcjonowanie Rady Prawniczej niezwykle pozytywnie, ale w istocie rzeczy przegrał on konflikt z Sejmem, który systematycznie ograniczał w budżecie środki finansowe na jej działanie i istnienie. Aleksander Meysztowicz w sposób zdecydowany opowiadał się za pozostawieniem Rady Prawniczej, mając jako minister sprawiedliwości doskonałą świadomość, iż likwidacja Rady Prawniczej doprowadzi do przerzucenia realizowanych przez nią zadań na nieliczny kadrowo i źle uposażony departament ustawodawczy w Ministerstwie Sprawiedliwości. Opis tych bojów Aleksandra Meysztowicza zawarty został w jego niepublikowanych wspomnieniach, pozostających w maszynopisie w zbiorach kilku archiwów tak polskich jak i litewskich. Znajdują się tam również szczątkowe informacje poświęcone Wacławowi Makowskiemu i wypada żałować, iż Pan dr Grzegorz Ławnikowicz do nich nie dotarł, chociaż zapewne w sposób diametralnie nie zmieniłyby one koncepcji tej jego i tak bardzo dobrej pracy. Podniesione przeze mnie w tym miejscu uwagi mają bowiem wyłącznie charakter polemiczny i nie zmieniają mojej wysokiej jej oceny.

Kolejne rozdziały książki poświęcone zostały analizie poglądów Wacława Makowskiego i stanowią zasadniczy zrąb pracy będącej osiągnięciem naukowym dr Grzegorza Ławnikowicza. W rozdziale drugim noszącym tytuł: *Ujęcie wertykalne. Podstawy historiozofii Makowskiego. Zbiorowość, jednostka i państwo* Autor podjął się trudu ukazania wyobrażeń bohatera o genezie instytucji państwa, jego ewolucji, a także rozważań o czynnikach wpływających na rozwój i przebieg życia społecznego. Tutaj także zrekonstruowane zostały wyobrażenia o rewolucji burżuazyjnej we Francji oraz o priorytetach demokracji liberalnej. Wskazano także na podejmowane przez Makowskiego studia nad jednostką i otoczeniem, w której funkcjonuje, podkreślając zarazem, iż był to nie tylko prawnik ale zarazem jeden z pierwszych psychologów

społecznych. Postrzegał on państwo jako produkt będący wytworem społeczności powstałym w warunkach dojrzałych emocji psychicznych wynikłych na tle rozbudowanych funkcji jednoczących wielość aspektów i nurtów życia społecznego. To także na kartach tego rozdziału przeanalizowana została lansowana przez Makowskiego wizja sprawiedliwości oraz jego stosunek do koncepcji przyrodzonych praw człowieka. Ogół tych rozważań pióra dr. Ławnikowicza jawi się jako koherentny i w pełni przemyślany, świadczący o dokonaniu pogłębionej analizy postawionego problemu badawczego.

Podobne refleksje towarzyszą lekturze kolejnego rozdziału – trzeciego, opatrzonego tytułem: *Ujęcie horyzontalne. Fałszywe alternatywy współczesności*. Na jego kartach prowadzone są rozważania ukierunkowane na dwie zasadnicze sfery badań – demokrację indywidualistyczną i systemy totalne. Dały one punkt wyjścia do dalszych rozważań o parlamentarystyce, w tym także o polskiej demokracji parlamentarnej oraz o postawach Polaków *en bloc* przed 1918 rokiem i w realiach odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej. W tym fragmencie pracy habilitacyjnej Autor przywołał także wyobrażenia Wacława Makowskiego o funkcjonujących w okresie przed II wojną światową modelach demokracji jak też jego poglądy odnoszące się do systemów totalnych. Nie bez znaczenia jest fakt podkreślany przez Wnioskodawcę, iż kreacja tych tez następowała u Makowskiego pod wpływem doświadczeń wynikłych z wcieleniem w ramy życia publicznego wzorców i instytucji wpływających wprost z norm Konstytucji kwietniowej z 1935 roku. Autor starał się także zrekonstruować nacechowany dość daleko idącą rezerwą stosunek Makowskiego do partii politycznych postrzeganych przez niego jako bariery rozwoju życia społecznego i w istocie swojej destrukcyjnie wpływających na kondycję społeczeństwa. Inna kwestia, którą podjął w tym rozdziale dr Grzegorz Ławnikowicz to wyobrażenia Makowskiego na temat prawa, w szczególności tak zwanego „zjawiska fetyszyzacji prawa”, pod czym, mówiąc najogólniej, rozumiał on szereg przyczyn, w tym między innymi jego deprecjację, obniżenie jakości tworzonego prawa oraz postępujący zanik świadomości prawnej, a także mechaniczną akceptację wszystkich zachowań ustawodawcy, co w istocie w najlepszym wypadku, zdaniem Makowskiego, prowadziło do całkowitej inercji obywatelskiej w tej płaszczyźnie społecznej. Rozdział ten kończy pierwszą

część pracy, zaś kolejną rozpoczyna rozdział czwarty, w którym dokonuje się analiza zakładanego modelu państwa społecznego. Autor opatrzył ten rozdział tytułem: *Państwo społeczne sensu largo. Essentialia negotii nowej syntezy*. Jego kontynuacją logiczną jest ostatni rozdział pracy (piąty) zatytułowany: *II RP jako państwo społeczne (sensu stricto)*. Wątpliwość moją budzi sformułowanie tytułu tego rozdziału – Autor jako zarazem prawnik i historyk nie powinien ulegać publicystycznej manierze hołdującej od czasów Andrzeja Micewskiego określaniem Rzeczypospolitej Polskiej okresu międzywojennego mianem „II Rzeczypospolitej”, przyjmując jako domniemane założenie, iż Rzeczypospolita Obojga Narodów, której kres istnienia położyły wydarzenia 1795 roku, miałyby spełniać rolę tej pierwszej Rzeczypospolitej, a zatem państwa federacyjnego, monarchii i o zupełnie innych granicach, aniżeli Polska odrodzona w 1918 roku – republikańska i unitarna. Współczesna historiografia litewska, równie uprawniona do recepcji dorobku Rzeczypospolitej Obojga Narodów, na określenia swojego państwa sukcesyjnego powstałego po 1918 roku z tymczasową stolicą w Kownie, używa określenia „I Republika” i to wydaje się być dużo bardziej poprawne. Może zatem warto byłoby ten problem w przyszłych pracach poddać pewnej szczegółowej refleksji, unikając zarazem powielania schematów utartych, aczkolwiek nie do końca poprawnych. W tej części książki Pan dr Grzegorz Ławnikowicz *gros* swoich rozważań prowadził w kontekście wyobrażeń Wacława Makowskiego o prawie – przesłania wynikającego z założeń polityki prawa, wizji ładu prawnego oraz wyobrażeń związanych z konstrukcją normy prawnej. Nie jest to bynajmniej jedyną płaszczyzną refleksji naukowej – Autor nie stroni bowiem od analizy takich zjawisk natury społecznej jak pośrednictwo polityczne, roli jednostki w społeczeństwie, czy też odbioru przez makowskiego opinii publicznej. W ostatnim rozdziale pracy Grzegorz Ławnikowicz ukazał wizję państwa społecznego Wacława Makowskiego ze szczególnym uwzględnieniem przesłania wypływającego z założeń dekalogu Konstytucji kwietniowej z 1935 roku.

Podsumowując te rozważania, z pełną odpowiedzialnością mogę stwierdzić, iż Pan dr Grzegorz Ławnikowicz swoją książką o koncepcji państwa społecznego Wacława Makowskiego wykazał się nie tylko doskonałą znajomością badanego problemu, ale także głęboką erudycją i wiedzą z zakresu historii filozofii prawa oraz polityki.

Niezależnie od drobnych, podniesionych przeze mnie uwag natury polemicznej, zaprezentowaną przez Pana dr. Grzegorza Ławnikowicza książkę oceniam merytorycznie wysoko. Mam natomiast pewne zastrzeżenia do strony formalnej pracy. Z bliżej trudnych do ustalenia przyczyn Autor zrezygnował z zamieszczenia w książce indeksu nazwisk. Jego brak jest niestety odczuwalny w trakcie lektury tej pozycji. Nie dopracowano także wykazu wykorzystanych źródeł i literatury przedmiotu, nie do końca poprawnie tytułując go: *Wykazy biograficzne*. Łącznie ujęto w nim pozycje źródłowe i piśmiennictwo, przy czym niektóre pozycje powtarzają się (poz. 49 i poz. 86). Nie było też jakiegokolwiek potrzeby enumeratywnego wskazywania aktów normatywnych opublikowanych w Dziennikach Ustaw i innych periodykach urzędowych. Zwyczajowo wskazuje się w takich przypadkach wyłącznie tytuł publikatora i rok wydania. Ta część pracy byłaby dużo czytelniejsza, gdyby Autor opatrzył ją tytułem *Wykaz wykorzystanych źródeł i opracowań* i w jego ramach wyodrębnił: *Źródła archiwalne*, *Źródła drukowane* (w tym pozycje pióra Wacława Makowskiego), *Publikatory urzędowe*, *Prasa*. Podkreślam jednak z całą mocą, iż są to uwagi wyłącznie natury formalno-technicznej, nie wpływające na merytoryczną ocenę pracy, która ma charakter naukowy i nowatorski, wnosi istotne *novum* do nauki i dyscypliny jaką jest historia doktryn polityczno-prawnych i w pełni jest sama w stanie się obronić.

Biorąc pod uwagę art. 16 ust. 1 w związku z ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* stwierdzam z pełnym przekonaniem, że omówione przeze mnie wyżej „osiągnięcia naukowe” dr. Grzegorza Ławnikowicza, które uznać należy za „osiągnięcie naukowe” przywołane w treści ust. 1 stanowi znaczny wkład Autora w rozwój dyscypliny – prawo, a co za tym idzie, spełniona została w mojej ocenie zasadnicza przesłanka dopuszczenia Go do postępowania habilitacyjnego, jak też i nadania Mu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych w zakresie prawa.

III. Pozostałe osiągnięcia naukowo – badawcze i naukowe

Już na wstępie tego punktu niniejszej opinii pragnę podkreślić, iż pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze Pana dr. Grzegorza Ławnikowicza nie budzą jakichkolwiek wątpliwości. Świadczą też o wielości pól badawczych eksplorowanych przez Habilitanta. W pozostałym dorobku dr. Grzegorza Ławnikowicza znalazły się:

- 1) niezwykle obszerna monografia zatytułowana *Idea niezawisłości sędziowskiej* w porządku prawnym i myśli prawniczej *II Rzeczypospolitej* wydana w Toruniu w 2009 roku nakładem Wydawnictwa Adama Marszałka, liczącą sobie 422 strony, stanowiąca poszerzoną i znowelizowaną wersję rozprawy doktorskiej. Na jej łamach Autor w przystępny sposób przybliżył Czytelnikowi relację występującą pomiędzy władzą sędziego a otoczeniem politycznym, w którym przychodziło mu funkcjonować, szczególnie w warunkach polskiego autorytaryzmu;
- 2) 15 publikacji naukowych, w tym jedna powstała we współautorstwie, stanowiące odrębne artykuły naukowe bądź rozdziały w książkach. Jeden z tych tekstów, zatytułowany *Koncepcja państwa społecznego W. Makowskiego* zamieścił prestiżowy periodyk wychodzący we Wrocławiu – „Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi”. W tych pracach Pan dr Grzegorz Ławnikowicz analizuje różne kwestie badawcze, od szeroko rozumianego statusu wymiaru sprawiedliwości w Polsce okresu dwudziestolecia międzywojennego, poprzez aksjologię systemów politycznych i prawnych, deontologię prawniczą, status organów władzy we współczesnej Polsce, aż po problemy dotyczące filozofii bezpieczeństwa. Taki dorobek należy uznać za zróżnicowany, co powoduje że nie można postawić Wnioskodawcy zarzutu monotematyczności;
- 3) trzy rozdziały w podręczniku autorstwa Lecha Dubela, Jarosława Kostrubca, Grzegorza Ławnikowicza oraz Zbigniewa Markwarta zatytułowanym *Elementy nauki o państwie i prawie* wydanym w Warszawie w Wydawnictwie Wolters Kluwer w 2011 roku. Trudno oceniać je w kategoriach dorobku naukowego, gdyż podręczniki z natury rzeczy mają głównie walor dydaktyczny, tym nie mniej

jednak świadczą one o kompetencjach wnioskodawcy jako nauczyciela akademickiego.

Analizując ten dorobek stwierdzam iż w pełni odpowiada on wymaganiom jakościowym, które należy stawiać samodzielnemu pracownikowi naukowemu – specjalście w zakresie historii doktryn polityczno-prawnych. Habilitant podejmuje z pełną odpowiedzialnością nowe wyzwania naukowo-badawcze, zachowuje również należny szacunek wobec źródeł archiwalnych, które potrafi w pełni wykorzystywać z sukcesem w swojej pracy. Całokształt tych przesłanek pozwala na powierzeniu Mu pełnoprawnej legitymacji samodzielnego pracownika nauki.

Konkluzja

Wnoszę o dalsze procedowanie w sprawie nadania Panu dr. Grzegorzowi Ławnikowiczowi stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych w zakresie prawa - historii doktryn politycznych i prawnych.

UNIwersytet WARMIŃSKO-MAZURSKI
w Olsztynie
WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI
Katedra Historii Państwa i Prawa Polskiego
i Doktryn Polityczno-Prawnych
10-702 Olsztyn, ul. Warszawska 98
Tel. 89 524 64 67, 89 524 64 24

KIEROWNIK KATEDRY
prof. zw. dr hab. Dariusz Szpoper

Gdynia – Olsztyn, 31 grudnia 2014 roku